**Będą nas badać**

Budowa nowych bloków energetycznych w Elektrowni Opole, to nie tylko duże wyzwanie techniczne, ale także skutki społeczne realizowanej inwestycji. To zjawisko zupełnie zrozumiałe. Każda większa inwestycja – budowa nowej drogi, spalarni, fabryki, a nawet placówki handlowej – budzi obawy i wyzwala emocje. Zwłaszcza najbliższego otoczenia i bezpośrednio zainteresowanych. Doświadczaliśmy tego w Elektrowni Opole szczególnie na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, kiedy zbliżał się moment uruchomienia i oddania do eksploatacji pierwszego bloku energetycznego. Upodmiotowione obywatelsko i coraz bardziej świadome ekologicznie społeczeństwo postrzegało Elektrownię Opole jako przyszłe źródło wszelkich nieszczęść: zdrowotnych, komunikacyjnych, obyczajowych, a nawet narodowościowych. Tylko nadludzkiej determinacji i zaangażowaniu ówczesnej dyrekcji na czele z Józefem Pękalą, prezesem zarządu i wielu pracowników udało się wiele obaw wyjaśnić, zażegnać konflikty, obalić wiele stereotypów oraz mitów. I w efekcie doprowadzić do uruchomienia elektrowni. Niewątpliwie pomocne były wnioski z badań naukowych realizowanych w tamtym okresie przez prof. Adama Bielę z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, czy kolejne edycje badań realizowanych przez Państwowy Instytut Naukowy Instytut Śląski w Opolu.

Dzisiaj - można powiedzieć - proces ten jest kontynuowany. Budowa nowych bloków, a właściwie oddziaływanie realizowanej inwestycji na społeczność lokalną gminy Dobrzeń Wielki i regionalną województwa opolskiego zainspirowały wrocławskie i krakowskie środowisko naukowe. Zespół badawczy z Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego realizuje od 1 maja br. projekt badawczy finansowany przez Narodowe Centrum Nauki pn.: „Konflikt, napięcie, współpraca. Studium interakcji pomiędzy Elektrownią Opole a społecznością gminy Dobrzeń Wielki”. Szefem zespołu jest dr hab. Petr Skalnik. W skład zespołu wchodzą także: dr Monika Baer, dr Konrad Górny, dr Mirosław Marczyk, mgr Ewa Kruk oraz pracownicy Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Jagiellońskiego: dr hab. Marcin Brocki i dr Marek Pawlak.

*-Projekt realizowany będzie przez trzy lata – mówi prof. Petr Skalnik –posrednictwem wywiadow z funkcionariuszami EO, konsorcia budowlanego, innych przedsiebiorctw, przedstawiciolami gminy i 9 solectw i partycypacji w imprezach i akcjach na teritorium gminy. Bedemy rozmawiac z politykami powiatu i wojewodztwa, poslami do Sejmu, ale najwiecej z prostymi ludzmi w gminie, EO i konsorcja. Nasze okregi tematyczne sa polityka, kultura, religia, gender, gospodarka, migracje i etnicznosc. Jest to badanie nepodlegle, starajace sie o co najobiektywnejszy tryb poznania. Bardzo cenimy mozliwosc wspolpracy z EO, jej dyrektorem i pracownikami. Celem naszych badan jest zrozumienie procesom przemyslowym w warunkach wspolczesnych. Spoleczenstwo w relacji do wielkiego projektu energetycznego, i naobrot, to je zagadnienie, ktore sie dotyczy nie tylko elektrowni ale calego kraju, byc moze i Evropy.*

14 maja br. przedstawiciele zespołu: dr hab. Petr Skalnik, dr Mirosław Marczyk i dr Konrad Górny spotykali się w Elektrowni Opole z dyrektorem Adamem Żurkiem. Przedstawili dyrektorowi założenia badawcze, sposób realizacji badań, podzielili się pierwszymi spostrzeżeniami. Strony spotkania zadeklarowały wolę współpracy.

*-Traktujemy badania w kategoriach utylitarnych. Warto przecież wiedzieć jak jesteśmy postrzegani przez społeczność lokalną. Jakie mamy mocne i słabe strony. Czy gdzieś może tli się już jakieś podłoże konfliktu* – powiedział po spotkaniu Adam Żurek. -*Zachęcamy do udziału w badaniach naszych pracowników, a także naszych emerytów i rencistów oraz członków naszych organizacji społeczno-zawodowych.*